Nr. 110 SOSNOWIEC, środa dnia 16 maja 1917 roku Rok XII

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie za wyłączeniem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartalnie Mk. 3,50, miesięcznie 1.25 z odnoszeniem do domu kwartalnie 4,25, miesięcznie 1,50. Pocztą w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4.50 miesięcznie 1.50. Pocztą w okupacji Austrjackiej kwartalnie kor. 7.50 miesięcznie 2.50

OGŁOSZENIA Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1.50, po tekście III str. 60 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1.75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 35 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele i święta od 9-ej do 11-ej rano.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie i agentury w kraju i zagranicą.

Stary kult pieniądza.

Jeżeli poganizm nigdy właściwie z oblicza ziemi nie zginął, tylko się pod różnemi postaciami zataił, a mozaizm przedchrystusowy został wypaczony i zmaterjalizowany przez talmud, przeto i starożytny kult złotego cielca, stanowi wciąż aktualność nie przemijającą.

Rozumie się, że przybiera on inne kształty, niż ów pierwotny bałwan ze złota ulany. Zmienia się forma kultu, treść jego przecie jest zawsze niezmienna. Wszak i sam kruszec, którego się pożąda, który się wprost ubóstwia, nie potrzebuje już być materjalnie widziany i dotykany, jak za tych odległych czasów, kiedy jego zdobywcy i czciciele, musieli kosztowny metal materjalnie posiadać.

Dzisiejsi wyznawcy kultu złotego cielca, a jest ich wciąż legjon cały, nie potrzebują już dla zginania w kornej czci grzbietów swoich mieć przed sobą ulanego ze złota bałwana. Ukorzą się przed pierwszym lepszym potentatem finansowym lub „królem giełdy", który jednem pociągnięciem pióra w książce czekowej może uruchomić, nawet za pośrednictwem telegrafu iskrowego o tysiące mil, więcej złota niż go zużytkował Aaron przy formowaniu biblijnego cielca.

Bo i w czasie przełomowej, a nad światem szalejącej wciąż wojny nie wadzi sobie uprzytomnieć istoty kultu modernistycznego złotego cielca. Więc dlatego stwierdzamy, że nie tyle pieniądz obiegowy, ile udoskonalone sposoby zastępowania go w różnorodnych operacjach i tranzakcjach rozlicznymi walorami pod postacią weksli, czy czeków, akcji, obligacji, promes, przekazów i t. p. znaków pieniężnych—składają się obecnie na to potworne bóstwo, które ma swoje świątynie, swoich „kapłanów", a niezliczoną liczbę czcicieli.

I niema w tem przesadnej alegorji, jeżeli gmachy giełdy nazywane są świątyniami nowożytnego kultu złotego cielca. W zaczątku swym, giełda jako instytucja, ułatwiająca stosunki handlu międzynarodowego, jako rynek skupiający różnorodne interesy dla wspólnego porozumiewania się kupców, oraz ich współpracowników przy zawiązywaniu rozmaitych tranzakcji, była doniosłym czynnikiem w postępie materjalnym ludzkości,

I teraz niewątpliwie spełnia ona t pożyteczne zadanie, ale rzecz pewna, że przerodziła się w arenę najniegodziwszych spekulacji, rozbójniczego bezprawia, osłoniętego jedynie nie wiele skutecznemi w praktycznem zastosowaniu formułami kodeksu handlowego.

Na arenie giełdowej odbywają się podstępne zapasy o zdobycie fortuny możliwie najszybciej za wszelką cenę. Kłamstwo, podstęp, wyzyskiwanie namiętności czy głupoty bliźniego, wyzbycie się wszelkich skrupułów najelementarniejszej etyki — oto zasadnicze cechy nowoczesnej giełdy.

Nie dziw przeto, że i gmachy, w których się te zapasy toczą chociaż pozornie bezkrwawe, lecz w gruncie rzeczy nie różniące się w niczem od walk dzikich bestji o żer—do świątyń pogańskiego kultu Merkurego lub złotego cielca, są przyrównywane.

Kto miał sposobność zwiedzać gmachy giełdowe w głównych stolicach Europy, tego musiał uderzyć jeden charakterystyczny szczegół, Bez względu na rozmaitość stylów architektonicznych, wszystkim tym siedzibom operacji pieniężnych, nadaje się istotnie formy nietyle pałaców, ile jakichś świątyń, zawsze z przymieszką szczegółów, przypominających chramy pogańskiego kultu w starożytnej Helladzie lub Romie.

W niektórych nawet gmachach giełdy uzmysłowiono ten kult pogański przez stawianie posągów Merkurego v. Hermesa. Zaprawdę, bożek kupców i złodziei, ten uczłowieczony w mitologji grecko-rzymskiej złoty cielec izraelski, znajduje się na właściwem miejscu i doskonale symbolizuje istotę nowożytnego giełdziarstwa.

Czy ogólne „przewartościowanie" rozmaitych doktryn społeczno-etycznych, jakie ma nastąpić po obecnym kataklizmie dziejowym, sięgnie i w istotę samego „giełdziarstwa"? — rzecz to więcej niż prawdopodobna. Ale to może nastąpić jedynie wówczas, gdy ludzkość się odwróci od starego pogańskiego kultu złotego cielce, gdy zarówno w stosunkach międzynarodowych, jak i prywatnych zapanuje ewangeliczny drogowskaz, iż r ó w n o c z e ś n i e dwom panom: „Bogu i mamonie" służyć nie można.

Externus.

Zebranie techników.

Onegdaj o godz. 3 po. poł w lokalu własnym przy ul. Czystej Nr. 9 w Sosnowcu odbyło się zebranie Stowarzyszenia Techników. W posiedzeniu wzięło udział około 60 członków. Obrady zagaił wice-prezes dyr, Kazimierz Gayczak, poczem na przewodniczącego zaproszono p. Aleksandra Tyszkę, na sekretarza zaś p. Stanisława Roszkowskiego.

Po odczytaniu protokułów poprzedniego ogólnego zebrania członków, odbytego w dniu 12 marca 1916 r., oraz zebrania miesięcznego z dnia 18 marca r. b., zabrał głos dyr. Gayczak i przedstawił szczegółowe sprawozdanie z działalności instytucji.

Stowarzyszenie techników w roku sprawozdawczym liczyło 180 członków i stale się rozwija. Wskutek tego lokal Stowarzyszenia trzeba było ostatnio znacznie powiększyć przez wynajęcie przyległego obok mieszkania. Dzięki temu uzyskano większą salę na zebrania dyskusyjne i ogólne. Pod wspólnym dachem ze Stowarzyszeniem Techników mieści się też świeżo założona Resursa Obywatelska. To zjednoczenie inteligencji Zagłębia wpłynęło dodatnio na życie towarzyskie instytucji.

Jako uzupełnienie nowego lokalu urządzono czytelnię pism treści ogólnej i zawodowej. W czytelni znajdują się obecnie następujące pisma: „Kurjer Warszawski", „Kurjer Polski", „Dziennik Poznański", „Głos Narodu", „Kurjer Zagłębia", „Iskra", „Tygodnik Illustrowany"; „Swiat", „Kupiec", „Sfinks", „Przegląd Techniczny", „Czasopismo górniczo-hutnicze" oraz kilka fachowych pism w języku niemieckim. Zapoczątkowano również utworzenie bibljoteki dzięki otrzymaniu od prezesa Stowarzyszenia, dyr. Stanisława Szymańskiego z Zawiercia hojnej ofiary w wysokości 500 rubli.

W łonie Stowarzyszenia istniały w roku sprawozdawczym następujące koła i Sekcje: Koło elektrotechników, Koło górników, Sekcja budowlana, Sekcja odczytowa, Sekcja wykształcenia technicznego, Sekcja pośrednictwa pracy i Sekcja towarzyska. Stowarzynie prowadziło również Kursy monterskie.

Przewodniczącym Koła elektrotechników był p. Leon Rudowski, delegatem zarządu p. K. Gayczak. Koło powołało do życia Kursy monterskie, które zaczęły funkcjonować w lipcu 1915 roku. Na posiedzeniach Koła wygłosili szereg odczytów fachowych pp. Horko i Blay.

Koło górników powstało w marcu r. b. Przewodniczącym był p. Henryk Siwczyński, zastępcą i delegatem zarządu p. Przedpełski. Zarząd Koła postanowił w możliwie najkrótszym czasie zorganizować kursy dla robotników-górników, wykłady dla inżynierów-górników i otworzyć muzeum geologiczne dla Zagłębian.

Przewodniczącym sekcji budowlanej był pan Telakowski, delegatem zarządu p. Bertholdi. Działalność sekcji polegała na zaznajomieniu się z dotychczasową działalnością Rady Głównej Opiekuńczej w sprawie odbudowy kraju i postanowiono w ostatniej przyjąć udział. Wyłoniono następujące Komisje tymczasowe: a) w celu rozpatrzenia przepisów budowlanych, b) sprawy założenia kursów rzemieślniczych dla murarzy, cieśli i stolarzy, c) w celu porozumienia się z cechami i d) szkolną w celu opracowania programu i budżetu Kursów budowlanych w Sosnowcu.

W Sekcji odczytowej wygłoszone zostały następujące odczyty: „Nauka o administracji przemysłowej — A. Benni, „Odbudowa kraju" — Telakowski, „Uprzemysłowienie kraju — Jasiński, Srodki spożywcze i ich surogaty — W. Piotrowski, „Płynne powietrze, jako materjał wybuchowy" — Skup, „Zastosowanie promieni Roentgena w medycynie" — dr. Puljanowski, „O żyłach kruszcowych" — dr. Łaszczyński. Kierownikiem sekcji i delegatem był dr. Łaszczyński.

Przewodniczącym Sekcji wykształcenia technicznego był p. J. Pobóg-Krasnodębski, delegatem Zarządu p. M. Tepicht. Opracowanie programów szkół przemysłowych, rękodzielniczych, rzemieślniczych i szkół dla majstrów powierzono poszczególnym członkom Sekcji. Szkołę sztygarów zamierzano otworzyć początkowo w Sosnowcu, ze względu jednak na egzystujące już legaty, przywiązana do b. szkoły sztygarów w Dąbrowie i obecnego tamże stosownego gmachu, pozostawiono ostatecznie załatwienie tej sprawy Radzie Zjazdu. Wreszcie zajęła się Sekcja powołaniem do życia szkoły technicznej w Sosnowcu. Sprawa ta znajduje się w toku.

Działalność Sekcji pośrednictwa pracy została wskutek polecenia władz administracyjnych, w krótkim czasie przerwana.

Sekcja towarzyska zorganizowała wycieczkę w czerwcu 1916 r. na kop. „Niemcy" przy licznym współudziale członków. Program wycieczki obejmował zapoznanie się z zastosowaniem

płynnego powietrza, jako środka wybuchowego. Zwiedzono również urządzenia mechaniczno-elektryczne, wprowadzone w poszczególnych szybach Warszawskiego Towarzystwa kopalń węgla. W sprawie życia towarzyskiego zapadła uchwała, że rodziny członków Stowarzyszenia mają prawo bezpłatnego wstępu do lokalu w każdą niedzielę i święto. Przewodniczącym Sekcji był inż. Przedpełski.

W okresie sprawozdawczym Stowarzyszenie poniosło stratę przez śmierć trzech członków: ś. p. Juljana Strassburgera, ś. p. Stanisława Stratilato, członka Zarządu Stowarzyszenia, i ś. p. Maksymiljana Walickiego.

*

Po odczytaniu powyższego sprawozdania, p. Telakowski podał jeszcze do wiadomości sprawozdanie kasowe z komisji rewizyjnej: majątek Stowarzyszenia przedstawiał wartość 6.124 rb. 19 kop.; dochody i wydatki w roku ubiegłym wyniosły 4528 rb. 27 kop. Proponowany przez Zarząd budżet na rok 1917 w sumie 5.080 rb. zatwierdzono jednomyślnie, poczem uchwalono zmienić składkę roczną z rb. 15 na 36 marek, wpisowe zaś z 5 rb. na 12 marek.

Przystąpiono z kolei do wyborów, które dały następujący wynik: prezesem wybrany został p. Stanisław Gadomski; do zarządu weszli pp.: Ignacy Bereszko, Włodzimierz Horko, Jan Obrąpalski, Józef Przedpełski, Jerzy Bertholdi, Wiktor Filipczyński, dr. Bolesław Łaszczyński, Eugenjusz Janiszewski, Bolesław Tołłoczko, Jerzy Pobóg Krasnodębski, Wiktor Strzeszewski, Stanisław Muszyński, Leon Rudowski i Edward Krasnodębski; do komisji zostali wybrani pp.: Bronisław Jasiński, Edmund Telakowski, Henryk Wojewódzki, Aleksander Tyszka i Stefan Łukowski.

W końcu odczytano regulamin proponowanego przez p. Telakowskiego „Sądu rozjemczego" przy Stowarzyszeniu. Sąd ten rozważałby ewentualne spory natury moralnej lub materjalnej, wynikłe wśród członków Stowarzyszenia. Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos pp.: Gayczak, Rudowski, Poźniak, Przedpełski, Gurtzman i wielu innych, regulamin znaczną większością głosów odrzucono. Nie zaniechano jednak samej myśli utworzenia sądu rozjemczego. Wybrano w tym celu specjalną komisję, złożoną z pp.: Bereszki, Gayczaka i Obrąpalskiego. Komisja owa opracuje nowy regulamin, który przedstawi na następnem ogólnem zebraniu.

Na wniosek inż. Filipczyńskiego zebranie wyraziło jeszcze serdeczne podziękowanie dyr. Gayczakowi za jego owocną działalność na stanowisku kierownika Stowarzyszenia, poczem przewodniczący zamknął obrady o godzinie 8-ej wieczorem.

Fol.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 13 maja 1917 roku.

Wschodni teren walk:

Sytuacja nie uległa żadnym zmianom.

Zachodni teren walk:

Wielkie ataki Anglików rozchwiały się P. nadar energicznym przygotowaniu artyleryjskiem, które objęło całe pole walki w Arras pomiędzy Lers i Queant, Anglicy wczesnym rankiem „ uderzyli na linie pomiędzy Gavrello i Scarpe, po obu stronach drogi Arras—Cabrai pod Bullecourt. W wszystkich innych punktach odparto ich z nadar ciężkiemi stratami przy pomocy ognia i w walce na bliski dystans.

Wieczorem po obu stronach Monchy nastąpił szereg nowych ataków które również rozbiły się krwawo o naszą mężną obronę.

Korzyści jakie Anglicy zdołali osiągnąć w Bullecourt, wydarto im za pomocą zręcznego przeciwnatarcia batalionu gwardji, Dzisiaj wywiązały się nowe walki o tę wieś.

Grupa wojsk następcy tronu niemieckiego.

Gdy na północ od Aisne chwilowo uspokoiło się nieco, walka artyleryjska nad kanałem Aisne — Marna i w Szampanji przesuwa się dalej na wschód aż po Tahure i zaostrza się.

Nocny atak Francuzów po obu stronach drogi Corbany—Pontavert nie odniósł skutku.

* *

12 maja nieprzyjaciel stracił w walce powietrznej 14 samolotów, a wskutek ognia ochronnego z ziemi 3 samoloty, Jednego z lotników francuskich zmuszono do lądowania za naszemi linjami.

Front macedoński

Pobliżu wzgórz Dobropolija (na wschód do Cerny) i na południe od parto szereg ataków francuskich Stanowiska trzymamy tam w całości i mocno w rękach naszych.

Pierwszy generał kwatermistrz v. LUDENDORFF.

Nadzieje pokojowe.

KOPENHAGA, 14 maja. (WAT.). Wyrażają tu nadzieję, że konferencja pokojowa w Sztokholmie, która rozpocznie się 1 czerwca doprowadzi w ciągu lata do pokoju powszechnego.

Pokój w sierpniu?

AMSTERDAM, 14 maja (B.T.W.) — Socjalno demokratyczny „Het Volk" komunikuje, iż w Amsterdamie personelowi wielkich banków i firm ekspedycyjnych doradzono, by urlopy brano przed sierpniem, ponieważ należy liczyć się z tem, że pokój, który wówczas nastąpi, sprowadzi wielki nawał pracy.

Kanclerz w Parlamencie.

BERLIN, 14 maja (B.T.W.) „Vossische Zeitung" pisze: Dowiadujemy się że prawie już rzeczą jest pewną iż w najbliższy wtorek w parlamencie niemieckim wystąpi z mową kanclerz rzeszy. Nie jest jeszcze pewnym, czy mowa jego będzie wyczerpującą, czy też przeciwnie ograniczy się kanclerz zwięzłą deklaracją.

Lloyd George o robotnikach niemieckich.

ROTTERDAM, 14 maja. Lloyd George w jednem ze swych przemówień agitacyjnych, inscenizowanych dla spotęgowania wytwórczości amunicji i materjałów wojennych, powiedział: Śmiejemy się ze spraw w Niemczech, które raczej powinny zatrważać nas. Mówimy: „Patrzcie, jak oni wypiekają chleb z ziemniaków! Jednakże ten duch, który im pozwala wypiekać chleb z ziemniaków jest czemś, czego należy bardziej obawiać się, niż wyśmiewać Boję się go bardziej jeszcze. niż sztuki dowództwa Hindenburga. Jest to duch, który daje krajowi moc przenoszenia wielkich braków. Winniśmy naśladować Niemców. Robotnikom angielskim, pracującym według wszelkich reguł sztuki, należy postawić za przykład robotników niemieckich, których szczerze patrjotyczna pracowitość i wytrwałość stanowią, jak wiadomo, podwalinę sukcesów niemieckich.

Vandervelde.

SZTOKHOLM, 14 maja (B.T.W) Przywódca socjalistów belgijskich Vendervelde przyjechał do Petersburga. Na dworcu kolejowym powitali go Kiereńskij i Plechanow.

W sprawie udziału w gabinecie.

BERN, 14 maja (WAT.). Do „Corriere della Sera" donoszą z Piotrogrodu: Coraz większego prawdopodobieństwa nabierają wieści, że 3 lub 4 członków w wydziału wykonawczego rady żołniersko-robotniczej powołanych będzie do gabinetu na stanowiska ministrów bez teki, ale z prawem głosu. Projekt ten ma być omówiony na konferencji komitetów robotniczych Piotrogrodu i Moskwy. Rokowania z rządem w tej sprawie już się odbyły.

PIOTROGROD, 14 maja. (WAT.). Doniesienie Pet. Ag. Telegr. Wydział wykonawczy rady robotniczo-żołnierskiej 23 głosami przeciwko 22 głosom, przy 8 powstrzymujących się od głosowania, opowiedział się za nieprzyjmowaniem udziału w gabinecie koalicyjnym. Sprawa powyższa przedłożona będzie pod obrady ogólnemu zebraniu rady, przyczem decyzja tych obrad będzie prawdopodobnie wprost przeciwna.

Przeciwko Buchanowi

SZTOKHOLM, 14 maja (B.T.W.) Peterburska „Raboczaja Gazeta" pisze w artykule wstępnym pomiędzy innemi, co następuje: Pan Buchanan zdaje się tymczasem jeszcze nie chce zrozumieć tego, co robotników rosyjskich w tak wysokim stopniu oburzyło, a mianowicie dowód oczywisty i pośredni, że Anglja myśli uzurpować sobie prawo do mieszania się w sprawy wewnętrzno rosyjskie tak jakgdyby Rosja była już kolonją angielską.

Rosyjska pożyczka wolnościowa

SZTOKHOLM, 14 maja (B.T.W.) —Rosyjska prasa mieszczańska jest zdania, że bez udziału chłopstwa, które dotychczas zachowuje się biernie, rosyjska pożyczka wolnościowa nie będzie mogła liczyć na powodzenie. Stronnictwo robotnicze, któremu przewodzi Kireński, zachowuje się również pasywnie.

Koszta wojny w Rosji.

LUGANO, 14 maja. (WAT.). Według informacji piotrogrodzkiego korespondenta „Corriere della Sera", depesza sekretna, którą Milukow miał przedłożyć na pamiętnem posiedzeniu w nocy z 3 na 4 maja, pochodziła od rządu amerykańskiego, który w depeszy tej, jako warunek zawarcia zamierzonych operacji finansowych, stawia żądanie przez rząd rosyjski pewnych konkretnych oświadczeń politycznych Rosyjski minister finansów oświadczył, że dług państwowy Rosji wzrósł w ciągu 3 lat wojny z 8,800 milj. do 36,000 miljonów, zaś ilość znajdujących się w obiegu banknotów z 1600 miljonów wzrosła do 10,3000 milj. rb. Dzienne koszta wojenne, które na początku wojny wynosiły zaledwie 14 milj. rb, — obecnie doszły do 50 milj.

Akcja pokojowa

BERLIN, 16 maja (BTW) Do Lokal anzeigera donoszą z Koperhagi: W sprawozdaniu ogłoszonym przez duńskiego posła socjalistycznego Borgbjerga, powiedziano m. in.; pogłoski, pochodzące z Petersburga, o rzekomych rokowaniach Borbjerga z Radą robotników i żołnierzy, są bezpodstawne. W dniu 8 maja rzeczona Rada zgodnie powzięła myśl konferencji pokojowej. Rada chce wysłać do Skandynawji delegację w celu poczynienia wszelkich niezbędnych kroków i połączenia się z państwami neutralnymi za pomocą wolnej cenzury komunikacji telegraficznej i pocztowej. Istnieje nadzieja, że konferencja pokoiowa zacznie się w Sztokholmie 1 czerwca.

2,800,000 jeńców.

Austro - węgierska „Kriegskorresp." ogłasza zestawienie jeńców wojennych, zabranych do 1 lutego 1917 roku przez państwa czwórprzymierza i pomieszczonych w różnych państwach sprzymierzonych.

W Niemczech jest 1,680,731 ludzi, w tem 17,474 oficerów; w Austro-Węgrzech — 1,092,055, w tem 8,294 oficerów; w Bułgarji 67,582, w tem 1,148 oficerów; w Turcji 23,903, w tem 704 of.

Z tej łącznej sumy 2,874,271 jeńców wojennych było według narodowości: Rosjan 2,080,699 (14,230 oficerów), Francuzów — 368,007 (6,329 ofic.), Anglików—45 241 (1,706 ofic.), Włochów—98,017 (2,234 ofic.), Belgów — 42,437 (668 ofic.), Rumunów—79,033 (1,536 oficerów), Serbów — 154,630 (896 ofic.), Czarnogórców—5,607 (31 oficerów).

Z dnia najdzień.

Z Sosnowca !

Dn. 15/V.

Wykłady dla nauczycieli.

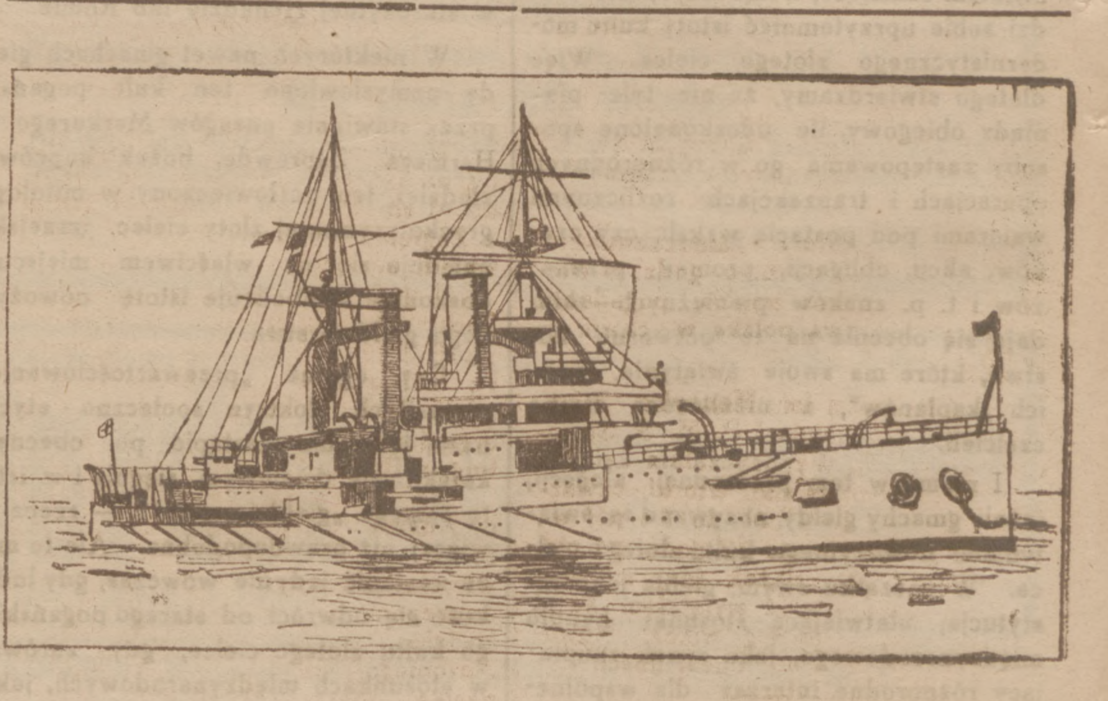
Koło sosnowieckie P. M. S. komunikuje, że znany pedagog p.A, Koziara przybywa do Sosnowca, aby w dniach 18 i 19 maja wygłosić wykłady dla nauczycieli ludowych, będące dalszym ciągiem wykładów wakacyjnych.

Konspekt wykładów jest następujący: Nauka o rzeczach w szkole elementarnej. Wykład I: Otoczenie. Stosunek człowieka do otoczenia. Orjentowanie się w otoczeniu. Nauka o rzeczach. Dostrzeganie przedmiotów i zjawisk oraz ujmowanie zbiorów, jako całości. Wykład II: Nauka o przedmiotach pojedyńczych, ze względu na ich cechy zewnętrzne, stosunek do innych przedmiotów i t. d. Lekcje o cechach. Klasyfikacja lokalna i logiczna.

Krytyczny przegląd metod nauki czytania. Wykład I. Sposoby porozumiewania się, Jaką rolę w życiu jednostki spełnia umiejętność czytania i pisania. Na jakim gruncie kształtuje się odmienność metody nauki czytania. Główne metody.

Ćwiczenia wstępne w nauce czytania w związku z rozwojem metod. Wykład II: Charakterystyka metod podstawowych, ich historja, oraz rozbiór krytyczny. Literatura elementarna.

Zarząd Koła Sosnowieckiego P.M.S. zawiadamia pp. nauczycieli i nauczycielki szkół miejscowych i zamiejscowych oraz ochroniarki z ochron o wykładach pana Koziary i prosi o jaknajliczniejszy udział w wykładach.



Z walk na morzu, — zatopiony okręt.

— Komisja zasiewów przy Radzie Miejscawej Opiekuńczej zawiadamia, że od dnia 16 maja rozpoczyna sprzedaż ziemniaków do sadzenia na zielone kartki powtórnie.

— Loterje klasyczne. Ciągnienie 4-ej klasy loterji klasycznej R. G. O. odbywać się będzie w d. 15 i 16 b. m. Jednocześnie z dobieganiem do końca pierwszej loterji, organizowana jest druga, której bilety będą już w sprzedaży od d. 1 sierpnia, a ciągnienie pierwszej klasy odbywać się będzie w d. 15 i 16 sierpnia. Wobec wielkiego zapotrzebowania na losy loterji krajowej, liczba ich w przyszłej loterji będzie powiększona, przyczem zarząd loterji skieruje całą nadwyżkę losów do naszych większych miast prowincjonalnych, gdzie jak wykazała obecna loterja, zapotrzebowanie na losy R. G. O. jest bardzo duże. Prócz tego zarząd Loterji dąży do oddania losów w możliwie większej ilości w ręce fachowych kupców w najrozmaitszych gałęziach handlu, gdyż ci, jak się okazuje, są w stanie najlepiej obsłużyć publiczność.

— Biuro rejestracji strat wojennych będzie czynne w naszem mieście do 20 maja. W dniu tym ma być nieodwołalnie zamknięte. Przypominamy przeto wszystkim interesowanym, aby nie odkładali zarejestrowania swoich strat na ostatnią chwilę, ale aby uskutecznili to w najbliższych dniach. Straty wojenne zostaną wypłacone przez ten rząd, jaki będzie, dziś można z całą pewnością powiedzieć, że przez rząd polski, który przeprowadzi bezpośrednio z innymi rządami wyrównanie rachunków wojennych. Biuro rejestracji strat wojennych, mieszczące się przy ul. Głównej, dom p. Meyerholda (w podwórzu, 2 piętro) rejestruje straty pośrednie i bezpośrednie miejskie, poniesione przez nieruchomość w kutek rekwizycji i t. p. oraz straty pocztowe, taryfowe, kolejowe. Biuro czynne od 9 do 12 w południe i od 3 do 6 popołudniu.

— Ze szkół. Istniejąca trzeci rok w Sosnowcu VIII klasowa Wyższa Szkoła Realna (Obok parku Sieleckiego) przekształcona obecnie została na VIII klasowe Gimnazjum, przyczem język łaciński stał się przedmiotem obowiązkowym. Od września roku bieżącego program gimnazjalny będą posiadały klasy od wstępnej do V-ej włącznie. Klasy: VI, VII, i VIII zachowują jeszcze przez pewien czas program Wyższej Szkoły Realnej. W latach następnych Gimnazjum będzie się co rok powiększało, aż osiągnie osiem pełnych klas. Egzaminy do wszystkich klas rozpoczną się 30 maja 1917 roku. Zapisywać się można codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w sekretarjacie Gimnazjum od godziny 9 rano do 2 po południu. Jak się dowiadujemy, ilość miejsc w klasie V-ej, wobec przepełnienia, jest ograniczoną.

— Monety cynkowe. Urząd skarbu Rzeszy świeżo zamówił w kilku kopalniach znaczne ilości cynku na potrzeby mennicze. Bicie nowych monet przeprowadzone będzie z możliwie największym pośpiechem. Gdy tylko przygotowany będzie dostatecznie wielki zapas monet cynkowych, wówczas też przystąpionem będzie niezwłocznie do wycofania z obiegu monet srebrnych i niklowych.

— W Gospodzie Mieszczańskiej w środę, dn. 16 b. m. o godz. 8 wieczorem p. Jadczyk wygłosi pogadankę na temat „Sprawa polska w chwili obecnej".

— Książnica im. Henryka Sienkiewicza (Czytelnia I P. M. S. Starososnowiecka 2). Wypożyczalnia książek otwarta w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od 4 i pół do 7 i pół w., we środy od 10 do 12 godz. po poł. Czytelnia pism i książek (na miejscu) otwarta codziennie (z wyjątkiem świąt i niedziel) od 6 do 8 g. wiecz. Nowości sprowadzone w dużej ilości.

Odezwa.

Otrzymaliśmy z prośbą o umieszczenie następującą odezwę:

Dozór kościelny parafji Najświętszej Marji Panny w Sosnowcu zwraca się do wszystkich parafjan, oraz do tych, którzy mają pochowane drogie im zwłoki na cmentarzu, aby raczyli materjalnie pomoc lub też wypożyczyć na niski procent fundusz dozorowi kościelnemu. Dozór pragnie pobudować mieszkanie, składające się z pokoju, kuchni i sieni dla grabarza, aby tenże mógł mieszkać bliżej i lepiej cmentarza pilnować. Grunt pod budowę (około 23 kwadratowych prętów) został już wybrany naprzeciwko drugiej bramy cmentarnej.

Dozór przyjmuje z wdzięcznością wapno, cement, szyny, belki żelazne, kamień, cegłę, drzewo, deski, posadzkę, niepotrzebne drzwi i okna. Bliższych wiadomości udzielą Wielebny Ks. Proboszcz Plenkiewicz, dozór kościelny i biuro parafjalne. Jednocześnie dozór kościelny prosi tych parafjan, którzy mają na grobach swych zmarłych połamane krzyże i ogrodzenia, aby raczyli je zreperować w przeciągu 14 dni, w przeciwnym bowiem razie nadgniłe i połamane krzyże oraz ogrodzenia zostaną spalone, bo szpecą bardzo cmentarz.

Członkowie Dozoru Kościelnego.
C. Zworowski
J. Szafruga.

Z Będzina.

+ Ze spraw sanitarnych. Widocznie epidemja tyfusu plamistego zagnieździła się na stałe. Po kilkunastodniowej przerwie znów ujawniono dwa wypadki: przy ulicy Zamkowej i żydowskiej Nr. 2.

+ Cena oleju rycynowego doszła do niebywałej wysokości. Łyżka tego smakołyku w tutejszych aptekach kosztuje kop. 80, a pudełko z ryciną w kapsułkach, pozostałe z czasów dawniejszych, które kosztowało kop. 10, obecnie kosztuje kop. 50,

+ Brak drobnej monety od czasu wprowadzania bilonu markowego jest na porządku dziennym, moneta drobna papierkowa, wypuszczona przez różne prywatne osobistości, nic więc dziwnego, iż zatargi w sklepach nie ustają. Zniknięcie monety fenigowej jest dziełem czarnej giełdy.

+ Chleb. Piekarnie tutejsze sprzedają chleb komitetowy przeważnie niedopieczony, celem otrzymania większej wagi na bochenku. Po zjedzeniu takiego chleba parę osób w pewnej rodzinie rozchorowało się. Chleb ten nabyty został w jednym ze sklepików przy ul. Modrzejowskiej.

+ Z ulicy. Roznosiciele gazet żydowskich reklamują swój towar przeraźliwymi krzykami po ulicach. Trzech czterech i więcej bosych szajgeców biegnie ulicą, wściekając przechodniom swe „Hajnty", „Momenty" i tp. żargonowe świstki. Podobna natarczywość chyba nie dodaje uroku Będzinowi.

Zebranie rzemieślników polskich.

W niedzielę 13 maja w sali ochrony na Górze Zamkowej w Będzinie odbył się zjazd rzemieślników polskich z Zagłębia Dąbrowskiego. W zjeździe wzięło udział 237 osób.

O godzinie 9 rano ks. kanonik Piasecki odprawił solenną wotywę i wygłosił do zebranych piękną przemowę. Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu udali się do Ochrony, gdzie główny organizator Zjazdu, p. Stanisław Szperling, z Będzina zagaił obrady.

Na przewodniczącego zaproszono p. Adama Króla z Sosnowca; na asesorów pp. Myślińskiego Leona z Zawiercia, Rychwalskiego Jana, Goska Szczepana i Dziedzica Stanisława z Będzina, Haukego Edmunda, Krantza Antoniego, Jansona Władysława i Banasika Józefa z Sosnowca, Płaczka Franciszka z Łagiszy, Rączaczka Macieja i Sadłowskiego Adama z Czeladzi, Zgliczyńskiego Rajmunda z Dąbrowy, Januszewskiego Teofila z Grodźca i Kubisa Michała z Siewierza; na sekretarzy: pp. Bielskiego Józefa i Rogólskiego Romana z Sosnowca.

Pierwszy zabrał głos p. Siłuszek, który stwierdził potrzebę zorganizowania się, zachęcając rzemieślników do solidarnej pracy.

P. Szperling zaznaczył, że głównym powodem upadku rzemiosł jest zaniedbanie zawodowego wykształcenia, co tylko jest wynikiem ograniczeń dawniejszej niewoli. Niezaradność nasza musowo wypływała z braku silnej organizacji rzemieślniczej i braku odpowiednich szkół. Dziś ogniwa kajdan pękły, dążymy do wolności, więc nie zwlekając winniśmy się organizować iść naprzód.

Długotrwałe oklaski.

Następny mówca, p. Godlewski twierdził, iż rzemieślnik gnębiony materjalnie, musi się tułać po za granicami swego kraju. W odpowiedzi p. Siłuszek wyjaśnił, iż zarzut co do gnębienia teraz robotnika, jest nietrafny, gdyż robotnik polski zgnębić się nie dał i nie da.

P. Skowroński wypowiedział się za tworzeniem organizacji zawodowych.

P. Jędralski treściwie oświadczył, iż „co siła zniszczyła, to siła może odbudować. Jedni pracują dla odbudowy wolności, my powinniśmy pracować dla odbudowy ekonomicznej. Rzemieślnik powinien zapisywać się do cechów; po za cechami winien być uczestnikiem i innych korporacji.

P. Dyrka postawił wniosek, aby z poszczególnych fachów wybrano delegatów do komisji organizacyjnej.

P. Lange zapytuje, jakie stanowisko ma zająć brać robotnicza. Proponuje również utworzenie komisji organizacyjnej, z której wybranoby przedstawicieli na zjazd krajowy dla obrony spraw rzemiosła polskiego, przedstawiciele powinni mieć na uwadze „mniej słów a więcej czynów".

Po dyskusji, często odbiegającej od faktycznego tematu przewodniczący zaproponował:

1) Wyznaczenie miasta dla dalszych zjazdów. Jednogłośnie uznano za najodpowiedniejsze „Będzin". 2) Wybór tymczasowego zarządu dla kierowania dalszą pracą. Do Zarządu wybrano, pp. A Króla, F. Kiepurę, T. Sikorę, J. Bielskiego z Sosnowca, S. Szperlinga, E Langego, F. Pasca z Będzina, R. Zgliczyńskiego z Dąbrowy, M. Rączaszka z Czeladzi, p. Jarząbkiewicza z Zawiercia, W. Łodzińskiego z Grodźca i M. Kubisa z Siewierza —razem 12 osób. 3) Wysłanie adresu do Tym. Rady Stanu. Jednogłośnie zaaprobowano odezwę treści następującej:

„Do Wysokiej Rady Stanu Królestwa Polskiego w Warszawie. Wysoka Rado! Odbyty w dn. 13 maja 1917 r. w prastarym grodzie Będzina pierwszy zjazd wszystkich rzemieślników powiatu Będzińskiego, zwołany przez Zjednoczone Cechy Zagłębia Dąbrowskiego, omówiwszy różne sprawy natury ekonomicznej i organizacyjnej—w sprawach społeczno - politycznych wyraża swoją solidarność, z ostatnio zajętem stanowiskiem Rady Stanu i popiera ją we wszystkich usiłowaniach, zmierzających do rozszerzenia swojej władzy, aby tem wzmocnić swoje stanowiska w celu niezwłocznego przystąpienia do organizowania wszystkich dziedzin życia państwowego. Prastare Cechy polskie w roku jubileuszowym, powołując się na tradycje praojców swoich, którzy twardo stali przy Bogu i Ojczyźnie, zawsze w jej obronie stawali i krew za nią przelewali, tak i dzisiaj Wysoka Rado pragną stać rzemieślnicy-Polacy przy Tobie. Pragnąc, aby akt 5 listopada r. z. stał się rzeczą realną. Zjazd uważa, że należy: przyjść z pomocą jak najszybszą klasom rzemieślniczym. (Podpis) Komitet organizujący Zjazdu".

W zjeździe uczestniczyło: z m. Sosnowca 102 osoby, z m. Będzina 67 osób, z m. Czeladzi 30 osób, ze wsi Grodźca i Łagiszy 14 osób, z m. Dąbrowy 11 osób z m. Zawiercie 5, z osady Siewierz i Koziegłowy 5 osób, z wsi Niwki, Modrzejów i Milowice 3 osoby.

Obrady zakończyły się o godz. 4 po południu.

Z Ząbkowic.

(Korespondencja własna „Kurjera Zagłębia")

Połączone święta Matki Boskiej, Królowej Korony Polskiej, oraz obchód 3 Maja odbyły się u nas z niezwykłą uroczystością. W niedzielę 6 maja o godz. 11 rano w pięknie przybranej świątyni rozpoczęło się nabożeństwo, na które przybyły miejscowe organizacje. Płomienne okolicznościowe kazanie z uwzględnieniem historycznych wyjaśnień wygłosił ks. proboszcz J. Plucinski, po sumie zaś został wśród ciszy i skupienia wiernych odczytany akt, poświęcający Polskę Opiece Matki Boskiej, Królowej naszej. Po nabożeństwie sformował się pochód, mając na czele Radę Opiekuńczą, Komitet Ratunkowy, oraz dzieci ze szkół z narodowymi sztandarami. Porządku przestrzegała miejscowa straż ogniowa. Miłą atrakcją stanowiło poświęcenie drzewek, posadzonych na upamiętnienie obchodu. Tu na miejscu chór miejscowy pod batutą p. Latały wykonał doskonale „Boże coś Polskę". Na zakończenie wrócono do kościoła, gdzie po krótkich modłach za Ojczyznę odśpiewano chórem „Pod Twoją obronę".

Na dzień ten przeniesiono również obchód święta strażackiego św. Florjana. Rano o godzinie 9 ej w szyku przybyła do kościoła miejscowa ochotnicza straż na uroczyste nabożeństwo. Strażacy wszyscy ze zbudowaniem obecnych podczas Mszy św. przystąpili do Stołu Pańskiego.

Wogóle dzień 6 maja prócz radosnego nastroju, jaki nam przyniósł, pogłębił w nas cześć dla Królowej Korony Polskiej i pamięć dla wiekopomnej naszej Konstytucji 3 Maja.

š.

Z Kielc.

Dnia 6 maja w święto Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej odbył się w Kielcach uroczysty obchód narodowo-katolicki.

W prastarej Katedrze, zapełnionej wielkim tłumem wiernych, odprawił J. E. Biskup Augustyn Łosiński, sumę pontyfikalną, w otoczeniu kapituły i kleru, Kazanie wygłosił ks. dr. Pilch, profesor seminarjum duchownego. Przy murach katedry były 2 msze na cmentarzu o godz. 9-tej i o 10 i pół.

Po sumie, ruszyła procesja błagalna z katedry przez miasto do Świętego Wojciecha, gdzie wierni odmówili różaniec. Procesja wróciła następnie do katedry, w której odbył się wzruszający ceremoniał hołdu i oddania Polski w opiekę Najświętszej Marji Pannie.

W procesji wziął udział tłum kilkutysięczny, złożony z ludności kieleckiej i kompanji okolicznych z chorągwiami i obrazami. Wystąpiły też wszystkie szkoły początkowe i średnie, skauci i skautki, delegacje różnych instytucji i korporacji miejscowych. Widok był prawdziwie imponujący. Procesje błagal-

ną prowadził J. E, Biskup w asyście kapituły i kleru, przed tłumem wiernych, postępującym za klerem kroczyła grupa żołnieży polskich.

O godz. 3-ciej po poł. odegrano w teatrze Ludwika sztukę kontuszową Wołowskiego p. t. „Towarzysz pancerny" wobec zapełnionej widowni. O piątej godzinie. nastąpił właściwy obchód sceniczny, w literalnie przepełnionym teatrze, zaszczycony obecnością J. E. Biskupa. Prelekcję o Konstytucji wygłosił z dużą erudycją p. dyrektor Zygmunt Niesiołowski.

Interesujący program zachwycił widownię, która nie szczędziła artystom wyrazu swego uznania, szczególniej oklasknjąc polonez Kurpińskiego, żywe obrazy, arję z „Halki" oraz deklamacje.

O ósmej odbyło się trzecie w tym dniu widowisko, na którem dany był obraz historyczny w pięciu aktach Michała Bałuckiego p. t. „Bohater Warszawy" (Kiliński).

Dokoła wojny.

□ **Konstytuanta.** Rząd rosyjski powołał komisję z 11 członków celem wypracowania zasad ordynacji wyborczej do konstytuanty.

□ **Koalicja a pokój.**

„Riecz" donosi, że podanie warunków pokojowych, które zapowiedział rząd rosyjski, zostało na jakiś czas odroczone. Obecnie bowiem toczą się między Petersburgiem, Rzymem, Londynem a Paryżem rokowania, celem ustalenia wspólnej noty o celach wojny koalicji. Prawdopodobnie koalicja czeka jeszcze na wynik walk na zachodzie, aby opublikować zmiany dokonane w jej wojennym programie.

Jak z oświadczeń gazety „Dień" wynika, program wojenny koalicji został znacznie zmniejszony. Także Anglja odstąpiła w znacznej mierze od swoich imperjalistycznych planów i dostosowała się do życzeń Rosji i Stanów Zjednoczonych.

„Riecz" przypuszcza, że ogłoszenie deklaracji pokojowej koalicji nastąpi dopiero przy końcu maja. Stanowić ona będzie zarazem odpowiedź na pośrednie propozycje pokojowe przedstawione ze strony mocarstw centralnych. Wtedy dopiero okaże się, czy obecny stan rzeczy jest już tego rodzaju, iż poważne rokowania pokojowe mogą być podjęte.

□ **W sprawie warunków pokojowych.** Według „Handelsblad" do „Daily Chronicle", donoszą z Piotrogrodu, że wydział wykonawczy rady robotniczo-żołnierskiej jednogłośnie uchwalił wziąć w swe ręce inicjatywę zwłania międzynarodowej konferencji socjalistycznej. Inicjatorzy zwrócą się do przedstawicieli partji socjalistycznych wszystkich krajów, z żądaniem, aby nie odmówili w niej swego udziału. Konferencja ma odbyc się w jednym z krajów neutralnych i do wszystkich rządów skierowana będzie prośba, aby nie stawiano przeszkód delegatom, udającym się na konferencję. Głównym celem konferencji ma być omówienie warunków pokojowych.

□ **Pesymizm Guczkowa.** Minister wojny Guczkow, oświadczył w Dumie, że w Rosji panuje anarchja. Istnieją dwa, a może i więcej rządów. Armja cierpi na tę samą chorobę, tylko jeszcze w wyższym stopniu. Nie jest za późno na leczenie choroby, ale nie można ani chwili stracić.

□ **Ameryka i Rosja.** Z Lugano telegrafują: Podług informacji nadeszłych z Piotrogrodu w całej Rosji oczekują wielkiej pomocy finansowej ze strony Ameryki. Rząd St. Zjednoczonych zażądał dokładnego wyjaśnienia co do istotnego położenia finansowego i gospodarczego Rosji, a dopiero po zbadaniu tego będzie mógł pospieszyć z pomocą. Ważną tajną misję dyplomatyczną posiada w tej kwestji rosyjski minister spraw zewnętrzuych, o czem była mowa prze kilku dniami w gabinecie piotrogrodzkim.

OFIARY.

Pan Wiktor Filipczyński architekt złożył otrzymane honorarjum ławnicze w Sądzie za kwiecień m. 5 na koło PMS z tego samego źródła złożył pan Andrzej Woźniak m 20.

Rozkład jazdy pociągów.

Dworzec Wiedeński w Sosnowcu.

Odchodzą z Sosnowca do:

Warszawy: — 7.15 rano — osob.
Częstochowy: — 3.01 po połud. osob.
Warszawy: — 6,50 wiecz. — osob.
Warszawy: — 11.20 w nocy — posp.

Odchodzą z Sosnowca do:

Katowic: — 5.54 rano posp.
Katowic: — 9.10 rano osobowy.
Katowic: — 12.53 w poł. osobowy.
Katowic: — 12.07 w nocy osobowy.

Chleb dodatkowy

Z zapasów, niepodlegających rekwizycji, Biura Kupieckiego Cesarskiego Naczelnika Powiatu za miesiąc maj wydawany będzie chleb dodatkowy, a mianowicie: 1) Począwszy od dnia 19 b. m. jednorazowo po 1 funcie polskiej wagi chleba na jedną głowę, za okazaniem kart żywnościowych (legitymacyj). 2) począwszy od 30 b. m. jednorazowo po 1 funcie polskiej wagi chleba na jedną głowe, za specjalnemi dodatkowemi kartami chlebowemi, które w dniu 29 b. m. w miejscach wydawania kart chlebowych należy odebrać Cena chleba dodatkowego wynosi 18 fen. za funt.

Sosnowice, d. 12 Maja 1917 r.

881 Magistrat.

OGŁOSZENIE.

Komisja żywnościowa R. M. O. w Sosnowcu podaje do wiadomości, że w sklepach Komisji

bilon jej przyjmowany jest wyłącznie przy kupnie towarów,

wymiana większych sum uskutecznia kasa główna, ul. Dęblińska Nr. 11 od godz. 11 rano do 1-ej w południe, codziennie za wyjątkiem świąt. Bilon Komisja wycofuje przez Maj, po upływie tego terminu bilon będzie unieważniony. 882

Od Wydawnictwa.

Wobec otrzymywanych licznych zapytań, zawiadamiamy szan. czytelników i przyjaciół naszego pisma, iż opłacać prenumeratę, oraz nabywać pojedyncze egzemplarze „KURJERA ZAGŁĘBIA" można w **Zawierciu** w księgarniach: Z. Hubicka, ul. Pilicka, oraz K. Lubcké i S-ka, ul. Kościelna. 724-3-1

Redakter odpowiedzialny JOZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.
Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.